



OD WYDAWCY

Niniejszy tom „Rocznika Gostyńskiego” nie odbiega od przyjętych w nim wcześniej reguł edytorskich. Z drugiej wszelako strony jest to numer wyjątkowy. Pismo ukazuje się bowiem już 10 lat. Fakt ten zachęca do podsumowań. Rodzi się naturalne pytanie, co z początkowych planów inicjatorów przedsięwzięcia zostało osiągnięte. Każdy jubileusz bywa również okazją do podziękowań.

Wydawcy „Rocznika” mieli zamiar stworzyć miejsce prezentacji najnowszych badań na temat historii i kultury ziemi gostyńskiej. Pragnęli zarazem swoiście kontynuować oraz rozwijać cele „Grabonoskich Zapisek Regionalnych”. Widowym tego znakiem stało się wyodrębnienie w „Roczniku” dwóch głównych działów, zatytułowanych odpowiednio *Studia i artykuły* oraz *Varia*. Te pierwsze – podobnie jak w „Zapiskach” – zawierają rozbudowane wypowiedzi operujące aparatem krytycznym (przypisami, aneksami). Drugi dział to novum w stosunku do periodyku wydawanego przez Muzeum im. Edmunda Bojanowskiego. Pomieszczone w tej części teksty są pracami utrzymanymi w formie bardziej popularnej, dotyczą zaś kwestii szczegółowych i posługują się modelem narracyjnym nawiązującym do zasad eseju.

Z perspektywy czasu zarysowany podział kompozycyjny należy uznać za w pełni uzasadniony. Przede wszystkim uaktywnił on sporą grupę regionalistów, którzy właśnie w mniej sformalizowanym kształcie mogą prezentować swój dorobek. Innymi słowy, „Rocznik” od początku ma status wydawnictwa otwartego, to jest nastawionego na szeroką współpracę zarówno ze specjalistami, jak i z autorami debiutującymi. Ukazało się w nim dotąd 57 artykułów i 86 wariów. Uzupełniają je edycje dokumentów i wspomnień, recenzje oraz biogramy zmarłych działaczy związanych z gostyńskim środowiskiem regionalnym (na działy te składają się łącznie 44 publikacje). Przywołane teksty wyszły spod pióra 89 autorów. Być może zgromadzenie wokół „Rocznika” tak dużej grupy twórców, ludzi rozmówanych w historii własnego regionu i chcących zgłębiać jego przeszłość, trzeba właśnie uznać za najważniejsze osiągnięcie twórców pisma.

Zawartość „Rocznika” jest bardzo zróżnicowana. Nie wchodząc w detale, z którymi Czytelnik może łatwo zapoznać się, otwierając poszczególne numery periodyku, wypada podkreślić jego oryginalność. Między innymi

dzięki regularnie organizowanym od kilku lat przez Muzeum w Gostyniu zbiorowym wyjazdom do różnych archiwów, publikujący w wydawnictwie mogą często odsłaniać wiedzę zupełnie nową, odkrywać wcześniej nieznaną fakty lub ujawniać nowe okoliczności zdarzeń w przeszłości już opisanych. Ta odkrywczość jest drugą – obok konsolidacji środowiska autorskiego – niezaprzeczalną korzyścią płynącą z istnienia tytułu.

Wartość „Rocznika” potwierdza jego żywy odbiór. Nakłady kolejnych numerów są systematycznie rozprzedawane. Każdy tom dostępny jest ponadto w wersji elektronicznej. Z tej formy udostępniania pisma skorzystało dotąd kilkanaście tysięcy odbiorców. Znajdują się wśród nich czytelnicy nie tylko z najbliższego regionu, nie tylko z całej Polski, ale także z zagranicy. Dodajmy w tym miejscu, że „Rocznik” w 2021 roku został wyróżniony w prestiżowym konkursie wielkopolskiego środowiska muzealników „Izabella”.

Niewątpliwy sukces periodyku to wysiłek wielu ludzi. Są wśród nich osoby zatrudnione w Muzeum w Gostyniu i osoby współpracujące z tą instytucją. W pozyskiwanie artykułów, w ich ocenę, korektę redakcyjną i skład, wreszcie w proces druku na trwałe zaangażowana jest cała grupa pasjonatów. Trzeba im wyrazić szczerą wdzięczność. Słowa podziękowania należą się też władzom samorządowym gminy Gostyń za wsparcie finansowe inicjatywy.